

OBRAZ „ZACHWYCENIE ŚW. FRANCISZKA” W BAZYLICE LEŻAJSKIEJ DZIEŁEM GERARDA SEGHERSA?

Barokowy ołtarz z obrazem „Zachwycenie św. Franciszka” znajduje się w kaplicy pod wezwaniem tegoż świętego w kościele oo. Bernardynów w Leżajsku. Kaplica ta, odgradzona metalową, ażurową kratą, zamyka perspektywiczny ciąg przestrzeni północnej nawy bocznej. Padające światło wydobywa wyjątkowo dobrze zharmonizowaną grę barwną obrazu utrzymaną w jednolitych, ciepłych, dość ciemnych odcieniach brunatno-ugrowych, z ostrymi efektami plam bieli, żółcieni i czerwieni. Kompozycja obrazu pierwotnie nieco mniejszego, niemal kwadratowego, „rozbudowana” została w górnej partii przez dosztukowanie płótna z namalowanymi elementami roślinnymi. Konieczność powiększenia płótna wiązała się zapewne z dostosowaniem obrazu do wymiarów pola środkowego retabulum ołtarza.

Światło naturalne wraz z „oświetlającym światłem obrazu” potęguje emocjonalną skalę wydarzenia i wyłania z mrocznej toni tła grupę „niemego dialogu” — gestów, muzyki i uczuć czterech postaci. Twarze osób skierowane ku sobie ujmuje umowna linia czworokąta. Postać św. Franciszka w zachwyceniu porażającym zmysły osuwa się w tył, a marmurowo blada zastygająca twarz skierowana jest ku mistycznej jasności. W części habitu świętego oraz porzuconej księdze i czaszce oświetlenie ulega rozproszeniu, przybierając subtelne odcienie brązu z domieszką bieli i żółcieni. Dwa pochylające się anioły zdają się podtrzymywać czy też podnosić bezwładne ciało. Światło ślizga się po obnażonym ramieniu jednego z aniołów i zarumienionej twarzy, której fragment pozostaje w półcieniu. Delikatne rysy drugiego anioła o kędzierzawych jasnobłond włosach i rozwianej białej szacie ukazane są w pełnym świetle. Powyżej głowy świętego, na osi obrazu, anioł w cynobrowej szacie symbolicznie wyprowadza duszę z ciała tonami muzyki skrzypiec i przenosi w krainę niedostępną dla zmysłowego poznania.

Wysoki poziom artystyczny płótna, wyróżniający go wśród obrazów leżajskiej świątyni wzbudzał powszechne zainteresowanie. Jednakże obraz ten był przedmiotem pobieżnych analiz wąskiego kręgu badaczy. Na podstawie „orzeczenia wiedeńskich kół naukowych” tradycja klaszorna utrzymywała, iż był on dziełem Correggia Młodszeo, tj. Alegriego Pomponia (1521 – po 1593)¹. Mieczysław Skrudlik zwracając uwagę na wyraz uduchowienia twarzy świętego a także intensywny, świetlany, jakby bursztynową, złocistą poświatą przeniknięty koloryt, dopatrywał się podobieństw z dziełami Antoniego van Dycka. Obraz z Leżajska przyrównywał on do „Zachwycenia św. Augustyna” van Dycka namalowanego w 1628 r. dla kościoła augustianów w Antwerpii. Skrudlik sugerował też, że płótno pochodzi z pracowni van Dycka². Równocześnie bernardyński obraz porównywał do przedstawień św. Franciszka według Ribery i Murilla³. Autorzy *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce* – Ewa Śnieżyńska-Stolotowa i Franciszek Stolot obraz „Św. Franciszka z grającym aniołem” przypisywali siedemnastowiecznemu artyście hiszpańskiemu z kręgu Bartolomea Estebana Murilla⁴.

Wierną kopią leżajskiego obrazu okazał się miedzioryt Lucasa Vorstermana (1595–1675) „Zachwycenie św. Franciszka” według projektu Gerarda Seghersa (1595–1651)⁵. Dotychczas nie znany był pier-

¹ M. Skrudlik, *Św. Franciszek Seraficki w zabytkach malarstwa polskiego*, w: *Ojcu Serafickiemu w hołdzie*, Warszawa 1927 s. 165.

² Tenże, *Życie i dzieła malarza bernardyńskiego o. Franciszka Lekszyckiego*, Sandomierz 1916 s. 34–35. Powyższe atrybucje przytacza C. Bogdalski, *Pamiętnik kościoła i klasztoru oo. Bernardynów w Leżajsku*, Kraków 1923 s. 51 a także J. Depowski, *Leżajsk i okolice*, Warszawa 1959 s. 41 oraz *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985 s. 78.

³ M. Skrudlik, *Św. Franciszek Seraficki*, s. 166.

⁴ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, woj. rzeszowskie, Leżajsk, Sokółów Małopolski i okolice, pod red. E. Śnieżyńskiej-Stolotowej i F. Stolota, Warszawa 1989 s. 52 il. 232; Z. Kazanowska, *Bazylika i klasztor oo. Bernardynów w Leżajsku*, Kalwaria Zebrzydowska 1984 s. 20; Z. Larendowicz, *Kult Matki Boskiej Pocieszenia w bazylice oo. Bernardynów w Leżajsku*, Warszawa 1985 s. 35–36.

⁵ P. Askew, *The angelic consolation of Saint Francis of Assisi in Post – Tridentine Italian Painting*, w: „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” t. 32: 1969 s. 280–306 il. 45 a. Reprodukacja grafiki znajduje się w zbiorach dokumentacji fotograficznej Witt Library Courtauld Institute w Londynie (rycina pojawiła się na aukcji antykwarycznej Rosset – Genewa 27. IX. 1973). Miedzioryt „Ekstaza św. Franciszka” wykonany został przez Lucasa Vorstermana według projektu Gerarda Seghersa. Napis u dołu ryciny: VIVO AVTEM, IAM NON EGO, VIVIT VERO IN ME CHRISTVS Nobili viro



Gerard Seghers, *Ekstaza św. Franciszka*. Fot. z „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes”, t. 32: 1969 il. 45a.

wowzór tej grafiki. Inspiracji kompozycji ryciny dopatrywano się w obrazie Seghersa w Davidson Collection w Santa Barbara oraz w obrazie przypisywanym Seghersowi bądź Guido Reniemu, znajdującym się w Luwrze⁶. Toteż w świetle powyższych faktów obraz z Leżajska wydaje się być nieznanym dziełem Gerarda Seghersa. Przemawiają za tym walory artystyczne obrazu oraz charakterystyczna dla tego malarza tematyka i sposób oddania stanów mistycznych. Obraz „Zachwycenia św. Franciszka” z Leżajska utrzymany w „maniera tenebrosa” z efektami światła skupionego, nawiązuje do wczesnego „włoskiego” okresu twórczości Gerarda Seghersa. Malarz ten pochodzący z Antwerpii, podczas pobytu w Italii zbliżył się do środowiska caravaggionistów neapolitańskich. Tworzył pod szczególnym wpływem Bartolomea Manfrediego (ok. 1580–1621). Od ok. 1625 r. związany był z pracownią P. P. Rubensa⁷.

Jak słusznie zaznaczył M. Skrudlik, obraz ofiarować musiał bernardynom Łukasz Opaliński, marszałek wielki, wojewoda rawski, zmarły w 1654 r. Przebywał on trzykrotnie we Włoszech a także w Niderlandach. Zapewne w jednym z tych krajów nabyć musiał obraz Seghersa⁸.

Kompozycja „Zachwycenia św. Franciszka” uważana być może za syntezę potrydenckich wyobrażeń tego świętego. Stanowi rodzaj podsumowania historycznej i mistycznej tematyki ikonograficznej modlitwy, stygmatyzacji i stanów ekstazy św. Franciszka kreowanego jako doskonały wzór Chrystusa – „imitator Christi”⁹. Zaakcento-

D. PAVLO HALMATIO Senatori Antuerpiensi sculptoriae artis amatori summo, Adfectissimus sui Lucas Vorsterman consecrabat G. Seghers invenit.

⁶ Dokumentacja fotograficzna Witt Library Courtauld Institute.

⁷ J. B. P. Lebrun, *Galerie des Peintres Flamands, Hollandais et Allemands*, t. 1, Paris 1792; André de Hevesy, *Gerard Seghers*, „Gazette des Beaux-Arts”, Sept. 1938 s. 182–199.

⁸ PSB t. 24: 1979 (W. Czaplinski). Opalińscy, jak wynika z zachowanej korespondencji, posiadali zbiór graficznych kopii z dzieł Rubensa i jego warsztatu. Wojewoda poznański Krzysztof Opaliński prosił bowiem swojego brata Łukasza Opalińskiego o „nadesłanie... kupferstychu ksiąg owych rubensowskich”. J. Samek, *Rodzaje recepcji sztuki Rubensa w Polsce*, w: *Rubens, Niderlandy i Polska. Materiały sesji naukowej*, Łódź 1978 s. 80–89.

⁹ P. Askew, *dz. cyt.*, s. 88–306. Powyższy typ przedstawienia ekstazy – stygmatyzacji kształtuje się we Włoszech w drugiej ćwierci XVI w. Pierwszą tego typu kompozycją był obraz Tycjana, znany z drzeworytu Boldriniego z lat 1535–40. W tymże wyobrażeniu św. Franciszek z rozłożonymi rękami osuwa się w omdlenie na ziemię naprzeciw ukazującego się krzyża. Poza świętego przypomina rozpięte na krzyżu ciało Pańskie. W duchu tym, nawiązując do źródeł literackich, ujmuje stygmatyzację F. Barroccio w obrazie dla kapu-

wana została równocześnie rola muzyki z jej ulotną zdolnością poruszania najdelikatniejszych uczuć jako inspiracji chwil zachwycenia i sprowadzania harmonii i miłości niebiańskiej w dusze ludzkie. Przedstawienie św. Franciszka stanowi charakterystyczne dla Seghersa ujęcie stanów mistycznego zachwycenia. Był on bowiem autorem popularnych w tym czasie wyobrażeń wizji świętych, w szczególności Terezy z Avili i Franciszka Ksawerego. Proste i czytelne kompozycje malarskie Seghersa miały przeważnie eklektyczny charakter. Wprowadzały kameralną atmosferę wyciszenia, uspokojenia, liryzmu a równocześnie wyszukanej egzaltacji¹⁰. Współczynnikiem kreacji artystycznej stawały się efekty luministyczne. Były one wizualną, świetlną substancją oddziałującą w sposób mistyczny, uobecniający tchnienie Bożej obecności.

Klucz ikonograficznej interpretacji stanowi wyjaśniający napis u dołu graficznej kompozycji, będący fragmentem listu św. Pawła do Galatów 92, 20): „Już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus”. Upozowanie św. Franciszka oddaje formalną ekspresję stanu omdlenia, będącego metaforycznym ukazaniem ekstazy jako chwili zanurzenia w

cyńskiego kościoła w Urbino. Kolejną wersją była rycina Agostina Carracciego (1586), gdzie głowa świętego podtrzymywanego przez anioła, na podobieństwo Chrystusa opada na ramię w zalewających strumieniach boskiej światłości. Istota boska objawia się podobnie w obrazie Caravaggia w dostępnej zmysłom wizualnej świetlnej substancji. Tajemnicze, sączące się z nadnaturalnego źródła światło – fenomen natury zostaje wizualnie dobrany dla fenomenu ducha, w momencie serafickiej wizji (Friedlaender, *Caravaggio Studies*, s. 149).

¹⁰ Graficzne kopie dzieł Seghersa zyskały sobie dość dużą popularność w Polsce jako wzór do naśladowania. Wzorował się na nich F. Lekszycki wykonując m.in. obraz „Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie” dla ołtarza głównego kościoła oo. Bernardynów w Leżajsku a także nieznanymi autorzy „Zwiastowań” z około połowy siedemnastego wieku z kościołów parafialnych we Wzdole i w Błotnicy. Jako wzór wykorzystany został też miedzioryt przedstawiający śmierć św. Sebastiana – por. M. Kornecki, *Gerarda Seghersa „Św. Sebastian” w Polsce. Przyczynek do problemu zapożyczeń, adaptacji i aktualizacji barokowych kompozycji malarskich*, „Roczniki Humanistyczne”, Historia Sztuki, t. 35 z. 4: 1987 s. 65–68. Natomiast obrazy Lekszyckiego „Wizja św. Jana Kantego” z kościoła w Zdzeszu koło Borku i „Matka Boska wręczająca szkaplerz św. Szymonowi Stockowi” z kościoła w Głębowicach powstały w oparciu o rycinę projektu Seghersa przedstawiającą wizję św. Franciszka Ksawerego. Obraz Seghersa „Zachwycenie św. Franciszka” lub też jego graficzna kopia posłużyła również jako wzór dla „Ekstazy św. Franciszka” F. Lekszyckiego z kościoła oo. Bernardynów w Opatowie. Swobodnymi kopiami wspomnianej kompozycji Seghersa są też obrazy nieznanego autorstwa z kościoła oo. Franciszkanów w Krakowie (z około 1670 r.) oraz z kościoła oo. Kapucynów w Krakowie (z przełomu XVII i XVIII w.

